

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 265)

z dnia 25 października 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 265)

25 października 2017 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Jacka Sasina (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

- zaopiniowanie wniosku ministra rozwoju i finansów w sprawie zmian w planie finansowym Funduszu Reprywatyzacji na 2017 rok.
- rozpatrzenie rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2018 (druk nr 1876) w zakresie:
 - 1) dochodów budżetu środków europejskich z zał. nr 3,
 - 2) części budżetowej 19 – Budżet, finanse publiczne i instytucje finansowe:
 - a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
 - b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
 - c) dotacje podmiotowe z zał. nr 8,
 - 3) części budżetowej 77 – Podatki i inne wpłaty na rzecz budżetu państwa:
 - dochody z zał. nr 1,
 - 4) części budżetowej 81 – Rezerwa ogólna:
 - wydatki z zał. nr 2,
 - 5) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 16, 21, 44, 46, 73 i 78,
 - 6) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 758 – Różne rozliczenia:
 - dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
 - 7) części budżetowej 79 – Obsługa długu Skarbu Państwa:
 - dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
 - 8) planu przychodów i rozchodów budżetu państwa z zał. nr 5,
 - 9) strategii zarządzania długiem sektora finansów publicznych w latach 2018–2021.

W posiedzeniu udział wzięli: **Leszek Skiba** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Adam Niedzielski** dyrektor generalny Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Woźniak**, **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Jacek Markiewicz** – legislator z Biura Legislacyjnego oraz **Zofia Szpringer** – kierownik Zespołu Studiów Ekonomicznych w Biurze Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Udało nam się osiągnąć kworum, co było nie lada wysiłkiem. Udało się jednak. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje dwa punkty, po pierwsze, zaopiniowanie wniosku ministra rozwoju i finansów w sprawie zmian w planie finansowym Funduszu Reprywatyzacji na rok 2017 i po drugie, inaugurujemy rozpatrywanie projektu ustawy budżetowej na rok 2018 – dzisiaj będziemy rozpatrywać ją w zakresie części budżetowych należących do właściwości Ministerstwa Finansów. Czy są uwagi do porządku dziennego? Uwag nie słyszę.

Stwierdzam więc przyjęcie porządku dziennego. Witam serdecznie na posiedzeniu Komisji pana ministra Leszka Skibę – podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Pan minister będzie nam dzisiaj towarzyszył nie tylko na tym posiedzeniu – tak, panie ministrze? – ale również na następnym. Tak? Tak. Witam więc pana ministra na cały dzień, można powiedzieć, a także pana dyrektora Adama Niedzielskiego – dyrektora generalnego w Ministerstwie Finansów. Witam serdecznie pana dyrektora. Witam serdecznie również wszystkich państwa, którzy panom towarzyszą, jak również reprezentantów wszelkich innych instytucji obecnych dzisiaj na posiedzeniu Komisji.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego, do pkt 1. porządku. Bardzo proszę o przedstawienie wniosku ministra rozwoju i finansów. Pan minister Leszek Skiba, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, wniosek dotyczy zmiany w planie finansowym Funduszu Reprywatyzacji. Jest to fundusz, który jest w gestii ministra rozwoju i finansów. Generalnie tu są dwie istotne zmiany – jedna dotycząca przesunięcia 300 tys. zł z części trzeciej, która dotyczy udzielania przez Skarb Państwa pożyczek na rzecz spółek z udziałem Skarbu Państwa lub państwowej osoby prawnej, w której ponad połowa udziałów lub akcji należy do Skarbu Państwa lub innych państwowych osób prawnych oraz przedsiębiorców, dla których te osoby są przedsiębiorcami dominującymi. Pierwotnie, można powiedzieć, aktualnie w tej części zaplanowano 800 tys. zł. Proponujemy obniżenie o 300 tys. zł do kwoty 500 tys. zł. Ta różnica 300 tys. zł spowodowałaby zwiększenie części drugiej, czyli kategorii: nabycie i objęcie przez Skarb Państwa akcji spółek publicznych lub akcji spółek kapitałowych, w stosunku do których spółka publiczna jest przedsiębiorcą dominującym. Pierwotnie (obecnie) planowane jest 400 tys. zł, a więc zwiększenie o 300 tys. zł będzie oznaczało, że w planie finansowym będzie zapisane 700 tys. zł. Dodatkowo mamy tutaj w związku z tym pewne zmiany (korekty) dotyczące odsetek. W części 2.1.1, czyli odsetki od środków zgromadzonych na rachunku bankowym funduszu, obecnie ta kwota wynosi 54 327 tys. zł, a nastąpiłoby zwiększenie do 64 039 tys. zł, czyli o 10 000 tys. zł, i jednocześnie zmniejszenie odsetek od udzielonych pożyczek z 5612 tys. zł do 2379 tys. zł, a więc byłaby to niewielka kwota. Przepraszam, pomyłka – nie chodzi o kwotę 300 tys. zł, tylko o 300 000 tys. zł oczywiście, jeśli chodzi o te zmiany, o których była mowa w pierwszej części. I to są zmiany podstawowe. Z tego wynikają pewne zmiany zapisów w planie finansowym w układzie memoriałowym. Generalnie kluczowe jest właśnie to przesunięcie 300 000 tys. zł z kwoty przeznaczonej na pożyczki do zwiększonej kwoty przeznaczanej na nabycie przez Skarb Państwa spółek publicznych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi. Otwieram dyskusję w przedmiocie tego wniosku. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie słyszę.

W związku z tym chciałbym zaproponować wysokiej Komisji przyjęcie opinii w przedmiocie tego wniosku – opinii o następującej treści:

„Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 25 października 2017 r. rozpatrzyła wniosek ministra rozwoju i finansów z dnia 16 października 2017 r. dotyczący zmian w planie finansowym Funduszu Reprywatyzacji na rok 2017.

Komisja Finansów Publicznych zgodnie z art. 29 ust. 12 ustawy o finansach publicznych pozytywnie opiniuje propozycje zmian planu finansowego Funduszu Reprywatyzacji na rok 2017 przedstawione we wniosku”.

Czy w stosunku do tej opinii ktoś z państwa posłów wnosi sprzeciw wobec propozycji, aby ją przyjąć? Nie słyszę.

Stwierdzam, że Komisja tę opinię przyjęła.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie pkt 1. porządku dziennego.

Przechodzimy do pkt 2. porządku dziennego. Na bieżącym posiedzeniu rozpoczynamy właśnie w tym momencie rozpatrzenie części należących do właściwości naszej Komisji, oczywiście części budżetowych. Posłowie członkowie Komisji otrzymali informacje o projekcie budżetu w danych częściach przygotowane przez dysponentów części budżetowych oraz opracowania Biura Analiz Sejmowych w formie elektronicznej. Wszystkie materiały dostępne są również na iPadach. Ponieważ rozpoczynamy rozpatrywanie poszczególnych części budżetowych, proponuję, abyśmy co do zasady przyjęli już rozpatrywanie projektu budżetu w następującym porządku. Po pierwsze więc, wystąpienie przedstawiciela ministra rozwoju i finansów, wystąpienie posła wyznaczonego przez prezydium Komisji do koreferowania poszczególnych części budżetowych, następnie pytania posłów, odpowiedzi przedstawicieli dysponentów części budżetowych oraz dyskusja. Czy do tego sposobu procedowania ktoś z państwa ma jakieś uwagi? Nie słyszę.

W związku z tym stwierdzam, że taki sposób procedowania Komisja przyjęła.

Przechodzimy w związku z tym już do omawiania poszczególnych części budżetowych.

Szanowni państwo, proponuję, abyśmy w pierwszej kolejności ze względu na prośbę pana posła Gosiewskiego, który musi być bezwzględnie obecny na równoległe odbywającym się posiedzeniu innej komisji, rozpatrzyli informację o dochodach budżetu środków europejskich z zał. nr 3. To by nam zakłóciło trochę kolejność. Potem wrócimy już do zwykłej kolejności. Nie słyszę sprzeciwu wobec tej propozycji.

W związku z tym zaczniemy od omówienia tej części. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji – dochody budżetu środków europejskich z zał. nr 3.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. W projekcie ustawy budżetowej na rok 2018 w zał. nr 3 dochody budżetu środków europejskich zaplanowane zostały na łączną kwotę 64 782 842 tys. zł. Na powyższą kwotę składają się dochody z tytułu realizacji zadań w ramach oczywiście wszystkich kategorii programów operacyjnych, między innymi regionalnych programów operacyjnych na lata 2014–2020 w wysokości 17 690 000 tys. zł, programu operacyjnego „Infrastruktura i środowisko” w wysokości 15 107 000 tys. zł, programu operacyjnego „Wiedza, edukacja, rozwój” w wysokości 2 376 000 tys. zł, programu operacyjnego „Polska Wschodnia” – 1 151 000 tys. zł, programu operacyjnego „Inteligentny rozwój” – 3 513 000 tys. zł, programu operacyjnego „Polska cyfrowa” – 1 832 000 tys. zł, programu operacyjnego „Rybacko i morze” – 372 000 tys. zł, programu operacyjnego „Polska pomoc żywnościowa” – 286 000 tys. zł, instrumentu „Łącząc Europę” – 2 272 000 tys. zł, Norweskiego Mechanizmu Finansowego na lata 2009–2014 w wysokości 1082 tys. zł, Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego na lata 2009–2014 w wysokości 13 490 tys. zł, oraz – ostatnia kategoria – Wspólnej Polityki Rolnej w wysokości 20 166 000 tys. zł. Należy dodać, że dochody budżetu państwa są ściśle związane z płatnościami dokonywanymi na realizację projektów programów finansowych ze środków Unii Europejskiej oraz krajów członkowskich EFTA z uwzględnieniem przesunięć w czasie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi. Bardzo proszę pana posła Jerzego Gosiewskiego o wygłoszenie koreferatu.

Posel Jerzy Gosiewski (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, zgodnie z art. 2 ustawy budżetowej na 2018 r. w zał. nr 3 przedstawione są prognozowane dochody budżetu środków europejskich, które wynoszą, jak pan minister powiedział, blisko 65 000 000 tys. zł. Zgodnie z kolejnym zał., nr 4, ustala się łączną kwotę planowanych wydatków na kwotę ponad 80 000 000 tys. zł. Wynik budżetu środków europejskich ustala się na kwotę minus 15 500 000 tys. zł. Porównując planowane ilości tych środków na 2018 r. do roku ubiegłego, trzeba stwierdzić, że wielkości te są większe odpowiednio o 8% i 15%, ponieważ plan środków europejskich na 2017 r. przedstawiał się w ten sposób, że dochody wynosiły 60 000 000 tys. zł, a wydatki 70 000 000 tys. zł.

Zgodnie z zał. nr 3 przedstawiającym planowane dochody środków europejskich na 2018 r. podobnie jak w ubiegłych latach szczególnie dużo planuje się we Wspólnej Polityce Rolnej, która przy wysokości planowanych dochodów w wysokości ponad 20 000 000 tys. zł stanowi blisko trzecią część wszystkich dochodów środków europejskich. Drugie miejsce zajmuje program operacyjny „Infrastruktura i środowisko”, który stanowi 25% wszystkich środków europejskich.

Słabiej niż przeciętnie, chociaż zdecydowanie lepiej niż w ubiegłych latach, potraktowane zostały tereny Polski Wschodniej. Bardzo dobrze zaplanowany program „Polski Wschodniej” w 2006 r. w starej perspektywie finansowej dobrze przekładał się na efekty zrównoważonego rozwoju pięciu wschodnich terenów Polski. W 2018 r., dużo lepiej niż w latach 2010–2016, program „Polski Wschodniej” w udziale dochodów środków europejskich przy wysokości ok. 1 150 000 tys. zł stanowi jedynie 1,78%. W ubiegłym roku było to tylko 1,07% wszystkich dochodów środków europejskich. Programy operacyjne województw wschodnich również są zbyt małe. Zrozumiałym jest, że tak niski plan dla terenów wschodnich wynika z wcześniejszych planów obecnej perspektywy finansowej. Mam taką nadzieję, że w kolejnych latach sytuacja powoli, ale zdecydowanie będzie się poprawiała, tak aby wzmacniać słabiej zaludnione tereny Polski Wschodniej, co będzie korzystne dla nas wszystkich.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, z optymizmem na kolejne zwiększanie dochodów środków europejskich dla terenów Polski Wschodniej wnoszę o pozytywne zaopiniowanie planowanych na 2018 r. dochodów środków europejskich przedstawionych w zał. nr 3 do projektu ustawy budżetowej na 2018 r. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Otwieram dyskusję w tym temacie. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie słyszę.

W związku tym stwierdzam zakończenie omawiania projektu budżetu w tym zakresie, czyli w zakresie dochodów budżetu środków europejskich z zał. nr 3.

Przechodzimy do części budżetowej 19 – Budżet, finanse publiczne, instytucje finansowe, dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2, Wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6, Dotacje podmiotowe z zał. nr 8. Bardzo proszę o przedstawienie informacji. Pan dyrektor, tak?

Dyrektor generalny Ministerstwa Finansów Adam Niedzielski:

Tak.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo proszę.

Dyrektor generalny MF Adam Niedzielski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, bardzo krótki przegląd dla części 19. Jeżeli chodzi o stronę dochodową, to tutaj dochody zostały zaplanowane na poziomie 534 800 tys. zł. To jest kwota zdecydowanie mniejsza niż w latach poprzednich, bo tutaj mamy do czynienia ze zmianą systemową, która polega na przesunięciu dochodów z cel do części 77 budżetu państwa. Skutkiem więc tej operacji jest to, że w części 77 mamy skumulowane dochody podatkowe państwa, a nie jak było do tej pory, że część znajdowała się w części 19. Główną pozycją dochodową są odsetki z tytułu lokat terminowych. W tej kwocie 500 000 tys. zł, to jest blisko 444 000 tys. zł. Te środki pochodzą najczęściej

z przejściowego lokowania nadwyżki środków budżetowych w NBP. Oczywiście to jest uzależnione od wysokości stóp procentowych. Tyle po stronie dochodów.

Jeżeli chodzi o najważniejsze informacje dotyczące strony wydatkowej, to tutaj całość wydatków została zaplanowana w wysokości 7 100 000 tys. zł. Tutaj oczywiście największą pozycją po stronie wydatków w części 19 są wynagrodzenia wraz z pochodnymi. Planujemy, że w roku 2018 na ten cel zostanie przeznaczony ponad 5 000 000 tys. zł. Notujemy tutaj niewielki wzrost, ale to nie jest wzrost wynikający z jakiejś przewidywanej akcji podwyżkowej, bo mamy przecież zamrożenie środków. Tutaj jest tylko kwestia takiego skutku przechodzącego wyrównania wynagrodzeń, które zostało przeprowadzone w tym roku, w 2017 r. Jeżeli chodzi o pozostałe pozycje, to tutaj mamy wydatki bieżące jednostek budżetowych na poziomie 1 500 000 tys. zł. Największą pozycję stanowi tutaj program „Wspieranie przedsiębiorczości z wykorzystaniem poręczeń i gwarancji BGK”. Tutaj przewidywana kwota wydatków w 2018 r. będzie wynosiła ponad 500 000 tys. zł. Wydatki majątkowe to jest pozycja na poziomie ponad 200 000 tys. zł. One umożliwią w 2018 r. sfinansowanie przede wszystkim zadań w zakresie budownictwa inwestycyjnego oraz niezbędnych zakupów inwestycyjnych na potrzeby statutowe i Ministerstwa Finansów, i Krajowej Administracji Skarbowej. Na 2018 r. zaplanowaliśmy również ponad 70 000 tys. zł na dotacje i subwencje dla partii politycznych, bo to jest pozycja, którą płacimy z części 19. W tej kwocie są również dotacje do tak zwanych barów mlecznych. I wreszcie mamy świadczenia na rzecz osób fizycznych – blisko 60 000 tys. zł. To są przede wszystkim wydatki w Krajowej Administracji Skarbowej na zakup umundurowania i sfinansowanie obowiązkowych świadczeń dla funkcjonariuszy celno-skarbowych.

W 2018 r. planujemy również wydatki w wysokości 172 400 tys. zł na realizację programów z udziałem środków europejskich. I tutaj są tak naprawdę trzy strumienie wydatkowania. Największy z nich, jeśli chodzi o wartość, to jest blisko 100 000 tys. zł w programie operacyjnym „Polska cyfrowa”. To jest realizacja projektów związanych z zakupem infrastruktury dla ośrodka radomskiego, realizacja i rozwój systemów celnych i podatkowych. Kolejną pozycją jest tutaj blisko 50 000 tys. zł. To jest wynagrodzenie dla instytucji audytu, która odpowiada za proces certyfikacji środków unijnych. I wreszcie program operacyjny „Infrastruktura i środowisko”. Tu jest ponad 12 000 tys. zł i to jest kwota przeznaczona na głęboką modernizację energetyczną. Tak wyglądają podstawowe kategorie w części 19. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze. O przedstawienie koreferatu bardzo proszę pana przewodniczącego Grzegorza Długiego.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, bardzo krótko postaram się podejść do tematu. Zauważymy chyba wszyscy, że żadnej rewolucji tutaj nie widać, co jest złą wiadomością. Złą wiadomością jest tym bardziej to, że po raz kolejny kwestie wynagrodzeń pracowników w tej całej ogromnej sferze traktujemy trochę po macoszemu. To znaczy na tej zasadzie, że następuje niewielki wzrost, podczas gdy powinna nastąpić stagnacja, jeżeli chodzi o sumę, natomiast wzrost zarobków pracowników, którym dajemy coraz większe obowiązki, a przynajmniej powinniśmy coraz większe wymagania stawiać. Tę pozorną sprzeczność można rozwiązać tylko w jeden sposób – poprzez zmniejszenie liczby i podwyższenie jakości. W tej chwili mamy ogromną rzeszę urzędników, którzy niestety w dużej części powtarzają swoje prace lub są nieprzygotowani do nowych zadań. Należy jednak mieć tutaj większą odwagę – zwiększyć wynagrodzenia, a zmniejszyć liczbę. Wszyscy będą bardziej szczęśliwi. Na obecnym rynku pracy, gdzie brakuje rąk do pracy, uwolnienie kilkudziesięciu tysięcy urzędników na pewno będzie dobrą wiadomością dla przemysłu.

Kolejna rzecz. Nie byłbym z mojego ugrupowania, gdybym o tym nie wspomniał. Pan minister był uprzejmy powiedzieć o 70 000 tys. zł. Tak naprawdę koszty utrzymania systemu politycznego, czyli partii politycznych, są dużo większe. Jest to kolejny rok, w którym marnujemy te środki, ale cóż, dopóki nie uda nam się zrobić pewnych zmian

ustawowych, będziemy je dalej marnować. Jako że nie ma rewolucji, ale nie ma też negatywnych skutków, proponuję pozytywnie zaopiniować tę część. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Czy w tej sprawie ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie słyszę. W związku z tym stwierdzam, że zakończyliśmy omawianie części budżetowej 19 w zakresie wymienionym przeze mnie wcześniej.

Przechodzimy do omawiania części budżetowej 77 – Podatki i inne wpłaty do budżetu państwa, dochody z zał. nr 1. Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. Otóż w części 77 mamy podatki i inne wpłaty na rzecz budżetu państwa. Obejmują one oczywiście dochody podatkowe, jak i część dochodów niepodatkowych oraz dochody pochodzące z Unii Europejskiej przeznaczone na finansowanie programów i projektów realizowanych przez administrację rządową. Zakłada się, że łączne dochody ujęte w tej części wyniosą w 2018 r. 339 697 000 tys. zł, czyli o 3,8% więcej niż w roku 2017. Generalnie wynika to ze wzrostu dochodów podatkowych, których wynik wyniósł 337 573 000 tys. zł, czyli 3,7% więcej. Na pewno nie ominie państwa uwagi wielkość 166 000 000 tys. zł wynikająca ze wzrostu dochodów z podatku od towarów i usług, czyli podatku VAT. Generalnie przypominam, że dochody podatkowe, czyli dochody z tytułu podatku dochodowego, jak i dochody z tytułu podatku od towarów i usług rosną dzięki poprawie ściągальności, jak i dzięki czynnikom makroekonomicznym. Przypominam, że założone wskaźniki makroekonomiczne w projekcie budżetu, które determinują prognozę dochodów, zakładają, że wzrost PKB w ujęciu realnym wyniesie 3,8%, w ujęciu nominalnym zaś 6,1%. Wskaźnik inflacji to jest 2,3%, założenie przeciętnego rocznego funduszu wynagrodzeń w gospodarce narodowej i w funduszu emerytur i rent nominalnie o 6,3%, wzrost spożycia prywatnego w ujęciu nominalnym o 5,9%.

Jeśli zaś chodzi o te czynniki, które wpływają na poprawę ściągальności, to kluczowe – przypominam – jest jednolity plik kontrolny, który od lutego obejmie swoim działaniem 1,6 mln osób, które są płatnikami podatku VAT, co oznacza rzeczywiście, że trzykrotnie zwiększy się liczba faktur, które są objęte systemem. W pełni cała gospodarka, wszystkie relacje, transakcje międzybiznesowe zostaną objęte tym systemem. Zakłada się, że to będzie ok. miliarda rekordów, które będą co miesiąc odnotowywane. W związku z tym ten efektywny system, który dzisiaj już przynosi poprawę ściągальności, w przyszłym roku jeszcze bardziej pozytywnie będzie oddziaływał na wzrost dochodów podatkowych, a szczególnie z tytułu podatku od towarów i usług.

Jeśli chodzi o inne dochody, to zakłada się, że dochody z tytułu podatku dochodowego od osób prawnych wyniosą 32 400 000 tys. zł (wzrost o 8,7%), podatek dochodowy od osób fizycznych 55 500 000 tys. zł (wzrost o 6,3%), podatek akcyzowy 70 000 000 tys. zł (wzrost o 2,9%), podatek od gier 1 913 000 tys. zł (wzrost o 12%), podatek od wydobywania niektórych kopaliny 1 290 000 tys. zł (tu jest spadek – ta kwota 1 290 000 tys. zł będzie stanowiła prawie 80% wartości kwoty z roku 2017, czyli prognozy wykonania roku 2017), podatek od niektórych instytucji finansowych 4 568 000 tys. zł (wzrost o 6,1%), dochody z ceł, o których mówił pan dyrektor, przeniesione tutaj 3 787 000 tys. zł (wzrost o 18%). Nie zakłada się wypłaty z zysku NBP. Pozostałe wpłaty, w tym wpłaty z zysku przedsiębiorstw państwowych i łączne pozostałe wpłaty, wyniosą 2 113 000 tys. zł. Głównie są to dochody wynikające z grzywien, odsetek, mandatów, kar. Generalnie poziom ten jest bardzo zbliżony do poziomu z poprzedniego roku. Może na tym zakończyć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę o koreferat. Pan przewodniczący Janusz Cichoń.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, kilka uwag do poszczególnych tytułów. Zacznę od podatku dochodowego od osób prawnych. Tutaj ten wzrost na poziomie 8,7%, biorąc pod uwagę inflację i wzrost PKB, nie wydaje się satysfakcjonujący, zwłaszcza jeżeli weźmiemy po uwagę, że luka w tym podatku,

w podatku CIT, szacowana jest przez ekspertów na kwotę powyżej 40 000 000 tys. zł. To jest 2% PKB. I to jest naprawdę bardzo poważny problem, którym w wymiarze legislacyjnym zdaje się, że radzimy sobie coraz lepiej, bo szereg legislacji sprzed paru lat, ale także i sprzed roku czy dwóch powinny pozwolić nam na poprawę ściągłości tego podatku i ograniczenie tej luki. Mówię tu chociażby o ustawodawstwie, o regulacjach dotyczących CFC czy cen transferowych, ale też o klauzuli przeciwko unikaniu opodatkowania, która jest potężnym narzędziem w ręku ministra finansów, a odnoszę wrażenie, że to narzędzie nie jest należycie wykorzystywane. Wnoszę to także na podstawie odpowiedzi na interpelacje, które w tej kwestii składałem.

Jeśli chodzi o podatek dochodowy od osób fizycznych, to tutaj mamy podstawę do tego wzrostu wynikającą, po pierwsze, ze wzrostu zatrudnienia, wzrostu płac, wzrostu także emerytur, natomiast prześlizgujemy się trochę nad tym – chociaż w tej informacji także to jest – że rosną jednak obciążenia podatkowe, bo efektywna stawka rośnie, bo nie zmieniamy niczego, jeśli chodzi o kwotę wolną, praktycznie rzecz biorąc, z wyjątkiem tej sztuczki, którą państwo tam powielacie kolejny rok z rzędu, zamiast podnieść tę kwotę wolną. To jest również kwestia skali podatkowej, która pozostaje niezmieniona, i wreszcie bez zmian pozostają również koszty uzyskania przychodów.

Jeśli chodzi o podatek VAT, to tutaj ten wzrost – mogę powiedzieć – jest oparty na prognozie wykonania w roku 2017. I tutaj mamy jeszcze parę miesięcy do końca roku. Ja osobiście bardzo bym chciał, żeby ten plan został wykonany, ale mam pewne obawy, jeśli chodzi o to, czy rzeczywiście tak się stanie. Cieszę się też, że te rozwiązania, które przyjęliśmy i które zostały obudowane – tak jest na przykład, jeżeli chodzi o jednolity plik kontrolny – będą przynosiły i przynioszą efekty.

Jeśli chodzi o podatek od gier, bo do niego też w paru słowach chciałbym krótko się odnieść, to mamy tutaj do czynienia z większymi dochodami, przy czym one wynikają przede wszystkim z faktu, że liberalizujemy dostęp do hazardu. Pamiętam debatę na ten temat i jak pan premier Morawiecki zarzekał się, że to nieprawda, że nie liberalizujemy. Dzisiaj w tym materiale, który mamy – w budżecie, państwo wyraźnie to także przyznajecie. Z jednej strony monopol, a z drugiej ułatwienie dostępu. Pytanie, czy monitorujemy skutki, bo to jest bardzo istotne. Zwracałem na to wielokrotnie uwagę. Natomiast w tym kontekście ten wzrost dochodów z tego podatku wydaje mi się trochę zbyt powolny, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę szereg dywagacji na temat tego, jak była skala wyłudzeń czy niepłacenia podatku w tym obszarze przez podmioty, które dzisiaj nie prowadzą działalności, a prowadzimy w ich miejsce tę działalność my. Mówię o monopolu państwa przecież w tym obszarze. Mam tutaj więc pewne obawy.

I kolejna kwestia to jest podatek od instytucji finansowych. Tutaj w zasadzie pewnie trudno o jakieś uwagi, ale chcę zwrócić uwagę i przypomnieć państwu, że nie tak dawno temu dyskutowaliśmy na temat wzrostu cen ubezpieczeń. Jednym z elementów, który ten wzrost stymuluje, jest na pewno ten podatek. Mam prośbę i apel o pewną refleksję w tym zakresie. 40% jak państwo pamiętacie, ponad 40% wzrosły stawki OC. Czy nie warto wyłączyć z tego podatku, aby ten wzrost cen OC ograniczyć, instytucji ubezpieczeniowych, działalności ubezpieczeniowej tak naprawdę?

I ostatnia kwestia, do której chciałbym się odnieść, to są te pozostałe wpłaty, w tym tak naprawdę dywidendy. W ramach pierwszego czytania podnosiliśmy to bardzo mocno. Wpływy z tego tytułu to jest pochodna zysków państwowych przedsiębiorstw. Mamy wzrost gospodarczy, dobrą koniunkturę i coraz niższe zyski, coraz niższe dywidendy, co rodzi podejrzenie, że te zyski gdzieś transferujemy. W związku z tym oczekujemy pogłębionej analizy w tym zakresie i korekty, jeśli chodzi o plany, bo nie znajdujemy uzasadnienia dla tak niskich wpływów, jeśli chodzi o dywidendy.

To tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Czy w tej sprawie ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Jan Szewczak.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Chcielibyśmy posuwać się w miarę szybko, ale jednak koreferat wywołuje pewne kontrowersje w mojej ocenie, bo taka logika, że w związku z tym, że firmy ubezpieczeniowe podniosły obciążenia dla klientów, bo jest podatek od instytucji finansowych, i w związku z tym może należałoby je zwolnić z tego podatku, to również dobrze można powiedzieć, że masło też podrożało mniej więcej tak samo i trzeba by było rolników może zwolnić z podatku rolnego. To nie jest argument moim zdaniem poważny, bo wiemy, że te ceny kształtują się również z powodu pewnej zmywy działań, pewnego zaniechania w stopniowym podnoszeniu i z powodu słabości naszych instytucji nadzorczych czy kontrolnych w tej sferze.

Natomiast jeżeli chodzi o spółki Skarbu Państwa, to mnie się wydaje, panie pośle, że takiego rozkwitu – powiedziałbym – zysków za pierwsze półrocze... bodajże 15 000 000 tys. zł w spółkach Skarbu Państwa czystego zysku, wycena wartości giełdowych w granicach 80–90 miliardów złotych, a to, że one nie są drenowane tak od spodu w postaci dywidend, jak były w poprzednich ośmiu latach, to jest pewna koncepcja rozwojowa. Ona jest przemyślana. Ona jest przemyślana – tak, tak. Wyście drenowali te spółki do spodu. Ja przypomnę, że Jastrzębska Spółka Węglowa ma dzisiaj zysk. Wyście chcieli ją zamknąć. Strzelaliście do robotników, do górników gumowymi kulami, bo się sprzeciwiali złodziejstwu, które tam się odbywało na masową skalę. Można więc powiedzieć, miej proporcje, mocium panie. Ostrożnie z tą krytyką, jeśli chodzi o to poganianie rządu w sprawie zwiększenia jeszcze obciążeń podatkowych i większych wpływów podatkowych. Staramy się to robić mądrze, odpowiedzialnie i ostrożnie, właśnie żeby nie przegiąć w tym temacie, i wydaje się, że efekty są widoczne. To jest drugi rok rządów. Porozmawiamy po ośmiu latach, jak będzie wyglądał budżet państwa, jak będą wyglądały na przykład wpływy z podatku VAT. Przypomnę, że w tym roku te wpływy będą się kształtować w granicach 150 000 000 tys. zł, a może nawet trochę więcej, a wyście jednak mieli wpływy rządu ok. 90–120 czy 130 000 000 tys. zł, więc jest jednak różnica. I to jest drugi rok rządów. Ja rozumiem, że można, że opozycja ma prawo do krytyki, ale róbmy to z jakąś głową – nie przesadzajmy, panowie. Nie przesadzajmy. Wydaje się, że i tak skala – powiedziałbym – efektów uszczelnienia podatkowego jest znacząca i wydaje mi się, że na koniec roku te wyniki budżetu, również dochodów podatkowych, będą sensacyjnie pozytywne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Soboń. Panie pośle, przepraszam, bo nie zauważyłem – jeszcze pani poseł Masłowska.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Muszę przyznać, że wypowiedź koreferenta, pana posła Cichonia także budzi w moim przypadku nie tyle kontrowersje, co zdumienie, dlatego że z pana wypowiedzi wynika, że państwo macie receptę na wszystko właściwie, krytykując to, co robi obecny rząd, że efekty są niedostateczne, że może być lepiej, bo państwo wiecie, jak to robić. Jeżeli tak, to dlaczego państwo nie mieliście nawet takich efektów przez osiem lat rządów? Wobec tego mam prośbę, żeby jednak trochę stopować się w tego typu komentarzach, panie pośle.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Soboń.

Poseł Artur Soboń (PiS):

Ja też niestety tutaj mógłbym to zdumienie w szczegółach wyjaśniać, ale powiem tylko jedno zdanie, panie ministrze. Więcej jak trzy lata próbowaliście wprowadzić klauzulę o unikaniu opodatkowania i wam się to nie udało. Jeśli pan nie rozumie znaczenia ograniczania tego typu instytucji w skłonności do ryzyka przez firmy, do optymalizacji podatkowych i stosowania schematów, które do tej pory były stosowane, i w jaki sposób klauzula o unikaniu opodatkowania wpłynęła na ograniczenie skłonności do tego typu ryzyka, to ja muszę powiedzieć, że to moje zdumienie jest jeszcze większe niż zdumienie pani poseł Masłowskiej i pana posła Szewczaka.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Urbaniak, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jestem bardzo zdumiony w szczególności nową koncepcją zarządzania spółkami Skarbu Państwa, bo zawsze miałem takie wrażenie, że na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych jest ten komfort, że liczby nie kłamią i po przedstawieniu liczb nie będziemy pierdół opowiadać, tylko będziemy odnosić się do danych faktycznych. Jeśli jest taka sytuacja, że spółki Skarbu Państwa są tak rewelacyjnie zarządzane w ostatnich dwóch latach, to ja zadaję pytanie. Jeśli pan premier Morawiecki mówi, że średniorocznie w okresie rządów Platformy Obywatelskiej wypłacano 11 000 000 tys. zł dywidend ze spółek Skarbu Państwa, a w tej chwili planujemy, jeśli dobrze pamiętam, 2 300 000 tys. zł na rok 2018 i zaraz potem mówi, co państwo powtarzacie, że to w związku z tym, żeby nie drenować spółek Skarbu Państwa i żeby one inwestowały, to ja zadaję pytanie – gdzie te inwestycje? Z liczb przecież wynika, że te inwestycje w spółkach Skarbu Państwa spadły i to drastycznie – o 40%.

Odpowiedzi więc pewnie są różne, bo trzeba czasami coś ze spółki Skarbu Państwa podarować jakiejś ciekawej instytucji, najlepiej w Toruniu, ale jest też taka ciekawa rzecz, jak zmiany kadrowe. I o tym chciałbym tutaj, na posiedzeniu Komisji...

Poseł Artur Soboń (PiS):

Panie przewodniczący, czy możemy rozmawiać na temat właściwy posiedzeniu.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Przepraszam, panie pośle, ale nie udzieliłem panu głosu w tej chwili. Bardzo proszę, panie pośle, kontynuować.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dziękuję serdecznie. Mianowicie chciałbym się odnieść do zjawiska karuzeli kadrowej w spółkach Skarbu Państwa, bo o tym jest cisza. Żaden z odwoływanych członków zarządów spółek Skarbu Państwa w odróżnieniu od lat poprzednich nie leci do dziennikarzy, nie wypowiada się na Facebooku i nie narzeka. Zauważyłem mianowicie, że niektórzy członkowie zarządów spółek Skarbu Państwa pracują po kilka miesięcy, czasami nawet roku nie pracują. Ważny jest fakt, żeby zgodnie z regulaminem danej spółki zasłużyć na odprawę. I oto mamy taką sytuację, że ludzie pracują, ci członkowie zarządu pracują w spółkach Skarbu Państwa kilka miesięcy, 8–10 miesięcy, później dostają sześciomiesięczną odprawę i odchodzą. Co ciekawe, tych wszelkich rotacji jest ogromna liczba. Jeżeli te wynagrodzenia i odprawy w sumie stanowią czasami milion kilkaset tysięcy złotych, to jeżeli pomnożymy przez liczbę osób rotowanych przez spółki Skarbu Państwa, to mamy już pokaźne pieniądze. Bo na przykład w takiej Enerdze po pierwszej zmianie, w której państwo wyczyścili absolutnie cały zarząd, było dziesięć zmian zarządu. W wyniku tych dziesięciu zmian zarządu odeszło 14 osób.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Panie pośle, a jaki to ma wpływ na sprawy budżetowe?

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

To ma wpływ na sprawy budżetowe, to ma wpływ na dywidendę. Ja pokazuję, gdzie między innymi podziało się 9 000 000 tys. zł z dywidendy ze spółek Skarbu Państwa. Spółki Skarbu Państwa, jak sama nazwa mówi, są własnością polskiego społeczeństwa, więc całe społeczeństwo polskie powinno z tych zysków spółek Skarbu Państwa korzystać, a korzystają wybrane osoby – „pisiewiczze”. Taki to ma wpływ, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Tylko, jak rozumiem, nie jest w tej chwili problemem dochodowość spółek Skarbu Państwa, bo ona jest wyższa niż w poprzednich latach, więc...

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

No nie. Panie przewodniczący,...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

...nie z tego wynikają niższe dywidendy, tylko właśnie z pewnej polityki, świadomej polityki niedrenowania, jak rozumiem, spółek Skarbu Państwa.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Panie przewodniczący, od tego zacząłem, że to się nie zgadza z danymi, które są podawane, bo jeżeli były dywidendy w wysokości 11 000 000 tys. zł średniorocznie, a w tej chwili mamy 2 300 000 tys. zł, to powstaje pytanie, gdzie te 9 000 000 tys. zł się podziało, ponieważ inwestycji w spółkach Skarbu Państwa nie ma. To też wynika z danych, które są oficjalne.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Te niższe dywidendy, o ile mi wiadomo – zapytam jednak o to za chwilę pana ministra, żeby to rzeczywiście wyjaśnić – nie wynikają z niższych dochodów spółek Skarbu Państwa, z niższej jakby rentowności spółek Skarbu Państwa. Bardzo proszę, panie ministrze, może pan to wyjaśni, bo tu jest pewien spór.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. Chciałbym zwrócić uwagę, że dywidenda nie jest obowiązkowa ani w spółkach prawa handlowego, które są w rękach Skarbu Państwa, ani też pozostałych. Z faktu więc, że spółki Skarbu Państwa obecnie posiadają większe zyski niż w przeszłości, niekoniecznie można wyciągać wniosek, że mają obowiązek wypłacać dywidendę albo w jakiejś innej formie wypłacać zyski, jeśli chodzi na przykład o przedsiębiorstwa państwowe. Po prostu przedsiębiorstwa te mają bardzo dużo pieniędzy, co przekłada się częściowo na inwestycje. Oczywiście nie wszędzie. To wszystko zależy od strategii inwestycyjnej, ale na pewno przekłada się na to, że mogą te środki przechowywać w formie inwestycji kapitałowych, lokat w sektorze bankowym czy w jakiegokolwiek innej formie, czekając właśnie na dobre okazje inwestycyjne. W związku z tym więc, że nie ma obowiązku płacenia dywidend, Skarb Państwa nie oczekuje od spółek Skarbu Państwa, aby te dywidendy były wypłacane. W związku z tym te zyski pozostają w spółkach i najprawdopodobniej albo są kierowane na inwestycje finansowe, albo inwestycje właśnie w środki trwałe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Urbaniak, *ad vocem*, rozumiem. Tak?

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję panu ministrowi za to, że mi przypomniał, jak od wieków, od zawsze wygląda Kodeks spółek handlowych czy wcześniej Kodeks handlowy. Dywidendy nie są obowiązkowe. To nie jest kwestia tego, czy walne zgromadzenia podjęły decyzję czy podejmą decyzję o wypłaceniu tych dywidend, czy nie, tylko jest kwestia tego, gdzie te zyski dzisiaj się podziewają, jeżeli brakuje tych 9 000 000 tys. zł w postaci dywidend. Inwestycji przecież, panie ministrze, kolejny raz powtarzam, w spółkach Skarbu Państwa nie ma, bo spadły drastycznie. W związku z tym powstaje pytanie, gdzie są te pieniądze? I koniec, kropka. Pan mówi, że prawdopodobnie. Jeżeli minister rządu polskiego mówi, że prawdopodobnie, to fajnie – rzeczywiście to jest nowa strategia zarządzania spółkami Skarbu Państwa, jeżeli minister nie wie...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Nie, ale pan minister...

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

...gdzie się podziało 9 000 000 tys. zł, bo przynajmniej w przypadku pieniędzy MON wiemy, że 9 000 000 tys. zł poszło na zaliczki, a nie na broń dla...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Panie pośle, ja miałem wrażenie, że pan minister Skiba precyzyjnie odpowiedział, gdzie są te pieniądze – one są po prostu w spółkach. One są po prostu w spółkach.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO):

W jakim celu są w tych spółkach?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pan poseł Cymański, proszę bardzo, jako kolejny.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Chciałbym właściwie zaapelować... jak rozumiem, pytanie było nie, gdzie są zyski, bo to jest jasne, tylko dlaczego one są takie niskie, skoro jest tak dobrze? Dobrze rozumiem? I chodziło o próbę wytłumaczenia, że koszty pompowane na przykład przez rotację zarządów to jest jedna z odpowiedzi czy podpowiedzi. To nie są gigantyczne pieniądze, ale ja rozumiem tok myślenia, tak? Ja proszę państwa, powiem tylko jedną rzecz. Panie przewodniczący, ja dzisiaj mam dobry dzień. Od rana, kiedy się obudziłem, mam bardzo dobry nastrój i powiedziałem sobie, że nie pozwolę...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo nas to wszystkich cieszy. *Ad rem.*

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Przepraszam, *ad rem.* Tak, ale chcę powiedzieć, że to, co tutaj się dzieje na naszym posiedzeniu Komisji – ja 20 lat jestem w Sejmie – to jest pewien rytuał. Niestety zawsze jest tak. Proszę sprawdzić, że kto by nie rządził i co by nie mówił, opozycja zawsze atakuje, zawsze krytykuje, czasami racjonalnie, czasami nieracjonalnie. Ja bym tylko powiedział, że pan poseł Cichoń potrafi nas zdenerwować, a nawet rozjuszyć, ale to nie jest jastrząb. Pani wiceprzewodniczącej nie ma. Idźmy dalej i tyle.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Mam wrażenie, że taka jest rola opozycji, żeby krytykować, więc na pewno nas to nie dziwi. Na pewno to nikogo nie dziwi. Pani poseł Leszczyna, bardzo proszę. Bardzo proszę państwa, że tak powiem, o uspokojenie rozmów. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, chciałabym jednak zaapelować o to samo, o co zaapelował mój przedmówca – pan poseł Urbaniak. Dobrze by było, żebyśmy na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych mówili o danych, o liczbach i o faktach, a fakty są takie, że inwestycje w spółkach Skarbu Państwa spadły o 42% w roku 2016 i w pierwszej połowie 2017 r. ta tendencja się utrzymała. Lekko się odbiło mniej więcej o 2% chyba w III kwartale tego roku. Poza tym zyski spółek Skarbu Państwa są niższe o 22% niż średnie zyski tych samych spółek z ośmiu lat rządów Platformy Obywatelskiej. Takie są fakty i takie są dane. A więc zyski niższe o ponad 20%, chociaż spadły inwestycje, jest dobra koniunktura i odbiły ceny surowców. Odsetek zmienianych prezesów to jest 111% i to jest pewnie jakaś odpowiedź, bo to świadczy o fatalnym zarządzaniu, skoro sami zmieniacie swoich prezesów.

Natomiast chciałabym, żeby jednak to posiedzenie czy ta dyskusja nie skończyła się tym, że państwo powiecie, że jest dobrze, że jest lepiej, niż było, a my powiemy, że jest gorzej. Bardzo proszę, żeby została przygotowana dla Komisji Finansów Publicznych analiza, która porówna te dwie odmienne opinie. Bardzo więc proszę pana ministra nie, żeby odpowiedział tak, jak odpowiedział – enigmatycznie, że coś mu się wydaje i że jest całkiem dobrze, tylko prosimy o taką analizę porównującą zyski spółek skarbu państwa w czasie ośmiu lat rządów Platformy Obywatelskiej i tych dwóch lat rządów PiS. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł... Przepraszam, jako pierwszy zgłaszał się pan przewodniczący Szewczak. Proszę bardzo.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Pan poseł Cymański mówił o jastrzębiach, to właśnie wywołał tutaj – powiedziałbym – krogulca do dyskusji. Natomiast nie można, pani poseł, porównywać dwóch lat z ośmioma latami. Nie było pani widocznie na sali, kiedy mówiliśmy, że po ośmiu latach będzie można takiej oceny dokonać, pełnej oceny ośmiu lat do ośmiu lat.

Po drugie, proszę państwa, może najłatwiej na przykładzie będzie można się... choć jest to raczej dyskusja na posiedzenie chyba Komisji Skarbu, prawda? Ja jednak państwu powiem, gdzie jest część tych pieniędzy. Przez to, że wyjście wyprzedawali majątek narodowy jak leci za bezcen, sprzedaliście Bank Pekao SA za 4 000 000 tys. zł. Ten bank w ramach repolonizacji trzeba było odkupić za 11 000 000 tys. zł i na to pieniądze dały również spółki Skarbu Państwa. Gdybyście mądrzej postępowali z majątkiem Skarbu Państwa, to i te spółki miałyby więcej zysków i dochodów i te dywidendy mogły by być dzisiaj większe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Kierwiński, proszę bardzo.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Pozostając przy tych analogiach do ptaków, to mój poprzednik z kolei orłem też nie jest, ale pytanie jest cały czas aktualne. Mówiła o tym pani minister Leszczyna, mówił o tym pan poseł Urbaniak. Skoro zyski spółek Skarbu Państwa są niższe, niż były, niższe względem średniej z lat minionych... To znaczy, wie pan, cały problem polega na tym, że pan czyta to, co panu przysłało w esemesach i co kazano panu powtarzać – że są wyższe, a my mówimy o konkretnych liczbach. Pani minister Leszczyna bardzo jasno powiedziała, że są niższe o 22% względem średniej z lat 2007–2015. Z liczbami się nie dyskutuje – to są po prostu fakty. Jeżeli więc te zyski są niższe, co pani minister Leszczyna udowodniła, skoro inwestycji w tych spółkach jest mniej, to co się dzieje z tymi pieniędzmi? Wiemy, że jednym z tych źródeł mogą być kwestie odpraw prezesów, rotacji zarządów, drugim może być wspieranie kampanii Prawa i Sprawiedliwości, chociażby Polska Fundacja Narodowa, ale mimo wszystko, jeżeli chodzi o skalę tych pieniędzy, to jest ciągle za mało. Stąd bardzo proste pytanie do pana ministra, gdzie są te pieniądze, bo nie chcę tutaj przytaczać słynnego cytatu pani premier Szydło z mównicy sejmowej, ale to się ciśnie na usta. Pamiętacie państwo, czego wystarczy nie robić zdaniem pani premier Szydło?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, dobrze – po kolei. Pani przewodnicząca Masłowska, a potem pan poseł Soboń.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Proszę państwa, padają tu z państwa strony, ze strony Platformy Obywatelskiej, różnego typu insynuacje. Czy państwo wiedzą, że tylko w ciągu ostatnich dziewięciu miesięcy tego roku w stosunku do identycznego okresu ubiegłego roku od stycznia do września ceny gazu, ceny importowanego gazu wzrosły o 21%? Jak się to przekłada na kondycję wielu polskich firm, na przykład wielkiej syntezy chemicznej, tego nie muszę mówić. Ponadto mamy do czynienia z zalewem importowanych rosyjskich nawozów, które są o wiele, wiele tańsze z tego powodu, że mają kilkakrotnie tańszy gaz do produkcji. I to są przyczyny niższych zysków w niektórych spółkach Skarbu Państwa, a nie to, o czym państwo mówicie. Tego typu zdarzenia po prostu generują wyższe koszty produkcji, a nie zmiany zarządów. Zmiana zarządu czasem, nawet jeśli kosztuje w formie odprawy, może przynieść większe efekty, jeśli przychodzi zarząd bardziej kompetentny i daje większe szanse na lepsze funkcjonowanie firmy. Dlatego nawet tego typu sytuacji nie można jednoznacznie negatywnie oceniać, tak jak pan to traktuje, wskazując jako główną przyczynę słabej kondycji spółek.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że rzeczywiście nie trzeba być orłem, żeby zdawać sobie sprawę z tego, że nawet kilkukrotna zmiana zarządu nie może spowodować w sensie finanso-

wym skutków dla spółki takich, że jej zyski będą mniejsze. To jest chyba oczywiste. Bardzo proszę, pan poseł Soboń.

Poseł Artur Soboń (PiS):

Rzeczywiście pomiędzy nami jest jedna fundamentalna różnica. Ja rozumiem, że kole-dzy i koleżanki z Platformy Obywatelskiej uważają dywidendę za element struktury łątania niedoborów budżetowych. Ja uważam, że jest to element ładu korporacyjnego i polityki spółek, które w tym zakresie – nie tylko spółek państwowych, ale wszystkich spółek publicznych – które w tym zakresie prowadzą politykę wobec swoich akcjonariuszy, także państwa jako akcjonariusza. Natomiast do tego wniosku pani poseł Schetyń, żeby pokazać hipokryzję tego wniosku...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pani poseł Schetyńa nie jest chyba tu obecna.

Poseł Artur Soboń (PiS):

Przepraszam, pani poseł Leszczyny.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Nie słyszałem o takiej pani poseł.

Poseł Artur Soboń (PiS):

Tak, pani poseł Leszczyny. Ja bym proponował, żeby uzupełnić go również o wpływy z prywatyzacji – nie tylko wpływy z dywidend. Chodzi o to, żeby ten wniosek „8 plus 2” uzupełnić również o wpływy z prywatyzacji i wtedy byłoby to rzeczywiście ciekawą lekturą.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Szewczak, proszę bardzo.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Ja tylko w kwestii ornitologicznej wiedzy pana posła Kierwińskiego, chciałbym powiedzieć, że krogulec to nie jest jakieś obraźliwe – to jest potężny ptak, bardzo drapieżny, bardzo niebezpieczny. I tylko to miałem na myśli.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Rozumiem, że mamy traktować te porównania ornitologiczne jako komplementy. Tak też je odebrałem. Bardzo proszę, pan poseł Cymański.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Ja bym proponował iść jednak dalej, naprawdę, ponieważ uważam, że statystyką można tutaj różne porównania czynić. Ja uchwyciłem jeden moment. Jeżeli chcemy porównywać średnie do średnich, to z bieżącego roku czy nawet z dwóch lat to nie jest to samo co średnia z dziesięciu lat czy z ośmiu lat waszych rządów. Mamy konkretny moment, mamy konkretną sytuację. Może to też są bardzo ważne pytania – ja ich nie lekceważę, bo to przykuwa uwagę i można o tym dyskutować, tylko pytam, czy sensem takich posiedzeń, jak nasze, kiedy mamy następne potężne tematy... Sygnalizujemy problem, przewodniczący ocenia, czy będziemy się dalej nim zajmować, poseł prosi o odpowiedź na piśmie i idziemy dalej, natomiast dyskusja o ptakach jest też fascynująca. Ja uważam, że najgorsze są sępy – nie orły, krogulce i lelki, bo one są dobre.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Panie pośle, to jest raczej temat na posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Dokładnie tak – minister Szyszko. Zobaczcie jednak, czekają tutaj goście i ja czekam, żeby naprawdę iść. Myślę, że kąśliwy, ale nie szyderczy, surowy, ale nie okrutny – idziemy dalej – rytuał trwa.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Jak zwykle uwaga pana posła Cymańskiego była bardzo merytoryczna. Jeszcze pan przewodniczący Cichoń, rozumiem, dla podsumowania, tak?

Posel Janusz Cichoń (PO):

Tak, jeśli można. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, gołębie serce pana posła Cymańskiego wzięło, zdaje się, górę, ale górę nad zdrowym rozsądkiem. Możecie państwo oczywiście lekceważyć to, co mówimy, i tak to wygląda. My natomiast w trosce jednak o Polskę i polskich obywateli podnosimy te kwestie, wskazując na pewne luki i mankamenty prowadzonej przez was polityki, która w dochodach ładnie się odbija.

I jeśli mówimy chwilę jeszcze... To samozadowolenie państwa też mnie zdumiewa, bo mówienie o tym, że... Ja zresztą w swojej wypowiedzi to podkreślałem, że bardzo istotne są działania legislacyjne, które mają ograniczyć lukę w VAT, lukę także, jeśli chodzi o podatek CIT, natomiast brakuje tutaj jednak kropki nad „i” oraz wykorzystania tych instrumentów, które wspólnie wygenerowaliśmy, co by o tym nie powiedzieć.

Natomiast jeszcze dwa zdania w sprawie tych zysków i porównań. Weźcie państwo również pod uwagę fakt, że my osiem lat rządziliśmy i przeszliśmy w tym czasie przez dwa kryzysy, a tu mamy dwa lata znakomitej koniunktury. Majątek narodowy gigantycznej wartości ma służyć nie tylko prezesom i jednej partii, tylko ma służyć całemu narodowi. Dywidenda jest tego wyrazem i o nią tak naprawdę warto jednak dbać, a nie ma tej dywidendy bez dobrej gospodarki w spółkach. Biorąc pod uwagę wyniki, o których dzisiaj mówimy, ona nie wygląda najlepiej. Mało tego, jeszcze raz powtórzę – mamy uzasadnione podejrzenia, że mamy do czynienia z transferem zysków, że one są mniejsze, bo mnożycie państwo koszty w formule nie do końca uzasadnionych wydatków. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Jednak o taką pogłębioną dyskusję o sytuacji w spółkach Skarbu Państwa proponuję wystąpić na posiedzeniu Komisji Skarbu Państwa, bo to jest jednak komisja właściwa, żeby na ten temat rozmawiać. Ja rozumiem, że my tylko w kontekście tej dywidendy czy tych wpływów możemy na ten temat dyskutować, ale zwracam uwagę na to, co powiedział pan minister Skiba wcześniej, a co jest rzeczywiście prawdziwą informacją, że przecież ta dywidenda wprost w automatyczny sposób nie wynika z wysokości zysków spółek, prawda? Ona jest ustalana w oparciu również o inne czynniki, w tym właśnie pewną politykę wobec spółek – tego, czy te spółki mają być głównie dostarczycielem pieniędzy do budżetu państwa, czy też mają mieć również możliwość realizowania własnej polityki rozwojowej czy inwestycyjnej. Rozumiem, że te zapisy w ustawie budżetowej są wyrazem rozstrzygnięcia tego dylematu i o tym oczywiście możemy rozmawiać. Jednak jeśli chodzi już o sytuację poszczególnych spółek, to myślę, że to nie jest dobre miejsce, żeby na ten temat dalej dyskutować.

Panie ministrze, czy chce pan jeszcze odnieść się do czegoś? Rozumiem, że już wszystko padło, tak? Proszę państwa w związku tym zamykam dyskusję w tej części.

Przechodzimy do omówienia kolejnej części budżetowej 81 – Rezerwa ogólna, wydatki z zał. nr 2, i część budżetowa 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 16, 21, 44, 46, 73 i 78. Tutaj ponownie poproszę pana ministra o przedstawienie tej informacji, tego referatu. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jeżeli chodzi o rezerwę ogólną, czyli część budżetową 81, to w projekcie ustawy budżetowej na rok 2018 utworzono tę rezerwę w kwocie 200 000 tys. zł. Jest to 0,05% planowanych wydatków budżetu państwa. Kwota rezerwy jest mniejsza o 28 500 tys. zł. Zgodnie z przepisami rezerwą ogólną dysponuje Rada Ministrów do kwoty 10 000 tys. zł. Upoważniony do dysponowania jest prezes Rady Ministrów, a do 2000 tys. zł może nią dysponować Minister Finansów. Rezerwa ogólna przeznaczona jest na uzupełnienie wydatków, które nie zostały przewidziane czy też nie mogły być zaplanowane w chwili, kiedy projekt budżetu na dany rok był przygotowywany. Jest też uruchamiana w sytuacjach nagłych, aby prawidłowo zrealizować zadania państwa czy zadania jednostek samorządu terytorialnego, gdy niezbędne jest dofinansowanie niektórych instytucji lub zadań.

Jeśli zaś chodzi o część 83 i rezerwy celowe w kolejnych pozycjach, to rozpocznę od rezerwy w pozycji 16 – Zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa. Jest ona tworzona w budżecie państwa co roku z przeznaczeniem na sfinansowanie wymagalnych zobowią-

zań Skarbu Państwa wynikających z prawomocnych wyroków sądów, ugód zawartych przed sądem oraz innych wymagalnych wypłat, między innymi na coroczną opłatę dla gminy Różan z tytułu zlokalizowania na jej terenie krajowego składowiska odpadów promieniotwórczych oraz na sfinansowanie rekompensat wypłacanych osobom, które w 1981 r. wniosły przedpłaty na samochody osobowe marki Fiat 126p lub FSO 1500 oraz nie uzyskały dotychczas tego samochodu. W 2018 r. ta rezerwa została zaplanowana w wysokości 600 000 tys. zł.

Druga pozycja: rezerwa w pozycji 21 – Rezerwa na zwiększenie wynagrodzeń przeznaczonych na wypłaty wynagrodzeń dla osób odwołanych z kierowniczych stanowisk państwowych, a także nagród jubileuszowych odpraw emerytalnych, odpraw w związku z przejściem na rentę z tytułu niezdolności do pracy, ekwiwalentów za niewykorzystany urlop wypoczynkowy dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, dla pracowników jednostek organizacyjnych stanowiących wyodrębnioną część budżetową, których średnioroczne zatrudnienie w roku poprzednim nie przekraczało 50 osób wraz z pochodnymi od tych wynagrodzeń. Rezerwa została zaplanowana na rok 2018 w wysokości 4000 tys. zł, to jest o 2300 tys. zł mniej w stosunku do wysokości rezerwy zaplanowanej na rok 2017.

Kolejna rezerwa to jest pozycja 44. Rezerwa ma tytuł: Dofinansowanie realizacji niektórych zadań kontynuowanych. Została zaplanowana w wysokości 582 749 tys. zł. To więcej niż rezerwa zaplanowana na rok bieżący, w którym zaplanowano 429 665 tys. zł. Środki z tej rezerwy zostaną przekazane do ministra zdrowia i wojewodów z przeznaczeniem w szczególności na zwiększenie dotacji na zespoły ratownictwa medycznego, w tym na podwyżki dla ratowników medycznych, pielęgniarek, położnych, dyspozytorów medycznych, po drugie, na finansowanie kosztów świadczeń opieki zdrowotnej udzielanych osobom nieobjętym obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym, po trzecie, na dofinansowanie zakupu obowiązkowych szczepień ochronnych, po czwarte, na budowę centrów symulacji medycznej uczelni medycznych.

Kolejna rezerwa to rezerwa w poz. 46 – Wspieranie zwalczania przemytu i podrabiania wyrobów tytoniowych. Zaplanowano ją w wysokości 19 282 tys. zł. Jej wysokość jest niższa, bo w roku bieżącym jest to 33 227 tys. zł. Kwoty na dany rok wynikają z umów międzynarodowych, jakie są zawierane każdego roku z koncernami tytoniowymi i które wynikają z negocjacji przed Komisją Europejską. Stosownie do tych postanowień i tych umów środki są przekazywane Polsce w ramach tych europejskich ram określonych przez Komisję Europejską z przeznaczeniem na działania związane ze zwalczaniem przemytu i podrabiania wyrobów tytoniowych.

Kolejna pozycja to jest rezerwa 73 o tytule: Rezerwa na zmiany systemowe i niektóre zmiany organizacyjne, w tym nowe zadania oraz na zadania związane z poprawą finansów publicznych, w tym odbudowę dochodów budżetu państwa. Zaplanowano ją w kwocie 637 590 tys. zł. Jest to poziom wyższy od planowanego na rok bieżący. Rezerwa ta jest tworzona corocznie. Kwoty zaplanowane są adekwatne do planowanych kosztów wprowadzanych zmian. Środki są przekazywane do dysponentów, u których zostanie zrealizowane faktycznie zapotrzebowanie na dodatkowe zmiany organizacyjne i nowe zadania, między innymi ministra zdrowia, środowiska, spraw wewnętrznych i administracji, edukacji, do budżetów wojewodów, prezesów urzędów nadzorowanych: regulacji energetyki, ochrony konkurencji i konsumentów, Wyższego Urzędu Górniczego, Głównego Urzędu Miar. Wśród zadań kluczowych są zadania wynikające z ustawy o państwowym ratownictwie medycznym, utrzymanie, obsługa techniczna, wsparcie systemu wspomagania dowodzenia państwowego ratownictwa medycznego, zadania wynikające z innych ustaw: Ordynacja podatkowa, Prawo oświatowe, energetyczne, wprowadzenie systemu informatycznego Instrumentu Oceny Wniosków Inwestycyjnych w Sektorze Zdrowia jak również karta specjalisty medycznego, zastąpienie papierowego dokumentu – Prawo wykonywania zawodu lekarza, dokumentem w formie kart poliwęglanowych z funkcjonalnością podpisu elektronicznego, również działalność Narodowego Instytutu Wolności.

W obszarze danych związanych z odbudową budżetu państwa są tu przede wszystkim II etap budowy urządzeń stacjonarnych, zakupu urządzeń mobilnych do prześwietlania pojazdów samochodowych na drogowych przejściach granicznych – przypominam, jest

to istotny element związany ze zwalczaniem tych wszystkich działań przestępczych polegających na przemyśle paliwa – wdrożenie systemu teleinformatycznego i mechanizmu analizy ryzyka w systemie STIR.

Kolejna rezerwa to jest rezerwa w pozycji 78 – Wypłata odszkodowań przez wojewodów za nieruchomości pozyskiwane pod gazociągi stanowiące inwestycje towarzyszące budowie gazociągu w Świnoujściu – 21 050 tys. zł. Rezerwa ta została zaplanowana w związku z koniecznością wypłaty odszkodowań przez wojewodów za nieruchomości pozyskiwane pod gazociągi, co jest związane z realizacją ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Bardzo proszę o koreferat, pan poseł Tułajew.

Poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w części 81 budżetu państwa – rezerwa ogólna została zaproponowana w kwocie 200 000 tys. zł, czyli 0,05% planowanych wydatków budżetu państwa. Jest to zgodne z art. 140 ustawy o finansach publicznych. Ta rezerwa jest niższa o 28 500 tys. zł. Ta część nie jest kontrowersyjna. Jest to zgodnie z prawem przyjęta i założona rezerwa ogólna.

Jeżeli chodzi o rezerwy celowe w części 83 w zakresie pozycji 16, 21, 44, 46, 73 i 78, warto zaznaczyć, że w pozycji 16 mamy identyczną kwotę rezerwy celowej, jaka jest zaplanowana na ten tok, czyli 600 000 tys. zł z przeznaczeniem między innymi na coroczną opłatę dla gminy Różan. W pozycji 21 mamy zmniejszenie rezerwy celowej o 2300 tys. zł. Ta rezerwa została zaplanowana na podstawie ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw. W pozycji 44 mamy zwiększenie w stosunku do roku bieżącego rezerwy celowej o 150 000 tys. zł. Jest ona przeznaczona na zadania realizowane przez ministra zdrowia i wojewodów między innymi, co warto zaznaczyć, na zwiększenie dotacji na zespoły ratownictwa medycznego, w tym na podwyżki dla ratowników medycznych, pielęgniarek i położnych oraz dyspozytorów medycznych, a także na dofinansowanie zakupu obowiązkowych szczepień ochronnych oraz budowę centrów symulacji medycznych uczelni medycznych. Jak wspominałem – warto to zaznaczyć – ta rezerwa jest o 150 000 tys. zł wyższa niż w roku 2017. W pozycji 46 mamy obniżenie w stosunku do obecnego roku o 14 000 tys. zł rezerwy w tej pozycji. Są to środki z przeznaczeniem na dofinansowanie zadań służb zwalczających przemyt papierosów i zajmujących się eliminacją nielegalnych produktów tytoniowych, między innymi są to działania Policji, Straży Granicznej, Służby Celno-Skarbowej. W pozycji 73 mamy zwiększenie rezerwy celowej w stosunku do roku 2017 o 257 000 tys. zł do łącznej kwoty 637 500 tys. zł. Ta rezerwa będzie służyć na sfinansowanie, co warto zaznaczyć, realizacji zadań wynikających ze zmian ustawowych, w tym między innymi Ordynacji podatkowej, Prawa oświatowego, Prawa energetycznego. Warto również wspomnieć o środkach, które będą przeznaczone na utworzenie w strukturze MSWiA biura nadzoru wewnętrznego, jak również skutki przekształcenia Biura Ochrony Rządu w nową formację pod nazwą Służba Ochrony Państwa. Jak wspominałem, kwota tej rezerwy została zwiększona w stosunku do roku obecnego o 257 000 tys. zł. I ostatnia pozycja, która nas interesuje, która jest w zainteresowaniu Komisji Finansów Publicznych w tym punkcie, czyli rezerwa celowa w pozycji 78, czyli wypłata odszkodowań przez wojewodów. Jest to kwota mniejsza o 11 000 tys. zł. Tutaj to nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Wnioskuje o pozytywne przyjęcie rezerwy ogólnej w części 81 oraz w części 83 rezerw celowych w zakresie pozycji 16, 21, 44, 46, 73 i 78. Proszę Wysoką Komisję o przyjęcie tych punktów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Ja mam pytanie.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Tak? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Ja mam do pana ministra jedno pytanie dotyczące w ogóle rezerw. Poprosiliśmy panią minister Czerwińską o takie zestawienie. Zestawienie od roku 2014 pokazuje, że każdorazowo w kolejnym roku zwiększały się kwoty przenoszonych środków z rezerw, a zatem chodzi o to planowanie. Dzisiaj jesteśmy w kolejnym dniu protestu głodowego lekarzy. Jak to wyglądało w przeszłości? W 2014 r. 13 opinii na kwotę 1 221 000 tys. zł, w 2015 r. 20 zmian na kwotę 1 431 000 tys. zł, w 2016 r. 16 opinii na kwotę 1 247 000 tys. zł, w 2017 r. 37 opinii na kwotę prawie 3 100 000 tys. zł. Zatem warto by było... My doskonale wiemy dzisiaj, po pierwsze, jak powinniśmy pracować nad budżetem w związku z przedłożeniem, i że tych przesunięć w ramach budżetu nie możemy zrobić. Poprosiłabym o ogólną refleksję resort finansów w kontekście, jak mówimy, niezwykle ważnej decyzji w zakresie ochrony zdrowia i tego, jak ostatecznie rozstrzygnąć całe przedłożenie. Zapowiada się i myślę, że również w tej materii rząd jest zobowiązany, jeżeli będzie pracował nad budżetem albo proponował przesunięcia, bo nie bardzo wierzę, chyba że dostaniemy nowelizację tej ustawy budżetowej, żeby poruszać się w materii określonych rygorów przedłożonego projektu ustawy. Zatem jest to czas nie na mechaniczne powiedzenie przez kolegów, tak jak to pan poseł Tułajew przed chwilą referował, jakie to jest świetne i wspaniałe. Zgoda, zgadzamy się i kiedyś wnosiliśmy, abyście państwo na rok 2016 dokonali podniesienia. Wtedy nasza poprawka dotyczyła ratowników medycznych, czyli pogotowia, na kwotę 100 000 tys. zł. Chodziło o to, żeby podnieść. I z tego, co i państwo podkreślacie, jesteśmy po części zadowoleni, ale przed nami, przed parlamentem i przed rządem jest ostateczna decyzja w tej sprawie dotycząca istotnego elementu – po pierwsze, planowania w zakresie rezerw i raz jeszcze zrewidowania, powiedzenia, bo tak jak w innych sytuacjach posłowie mogliby przejąć te poprawki, ale z drugiej strony rozwiązania tego, co jest istotne dla wszystkich Polaków – sprawy toczącego się protestu głodowego, rozmawiania o ochronie zdrowia, o wydatkach i o tym najistotniejszym elemencie, który będzie miał wpływ na ten najbliższy rok budżetowy, który jest w tym przedłożonym projekcie, o którym rozmawiamy, i na kolejne lata. To jest mój apel do strony rządowej, bo co z tego, że będziemy powtarzać regułki i każdy przeczyta określoną część budżetową? Dlatego nie zabierałam głosu wcześniej, żeby to po prostu wybrzmiało. To jest dla nas rzecz najistotniejsza i dzisiaj od tego powinniśmy zacząć. Ten start... Właścicielem jest parlament, ale to po stronie parlamentu w stosunku do pana przewodniczącego i – myślę – do strony rządowej ten apel jest moim zdaniem jak najbardziej uzasadniony, ważny i jak najszybciej powinniśmy zostać poinformowani w tej sprawie. To jest jedna sprawa. Czy te decyzje mające skutki dla budżetu, które zamierza podjąć rząd, będą wymagały nowelizacji ustawy budżetowej, czyli przedłożenia nowego projektu przez rząd, czy będzie to robione poprawkami posłów w parlamencie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że pani przewodnicząca nie wymaga teraz odpowiedzi ze strony pana ministra, tak? Tak to zrozumiałem.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Ja zachęcam pana ministra do odpowiedzi, ale...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pan minister nawet wrywa się od udzielenia tej odpowiedzi.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

...ale traktuję, abyśmy rzetelnie ze sobą rozmawiając i rozpatrując niektóre części budżetowe tak, jak skupiamy się między innymi na rezerwach celowych i na tym, o czym przede mną mówił kolega poseł z Komisji, spróbowali. To jest mój apel. Tak, panie przewodniczący, liczę na polemikę i apeluję do rządu, aby w tej sprawie jak najszybciej rząd podjął ostateczne decyzje i aby nie zostawiał tej sytuacji nierozstrzygniętej.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Pan minister najwyraźniej ma ochotę odpowiedzieć. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Odpowiedź jest krótka. Rzeczywiście to są trochę dwie różne rzeczy. Pierwsza rzecz dotyczy tego, jak funkcjonuje sposób budżetowania w Polsce, że zgodnie z ustawą o finansach publicznych mamy prognozę poszczególnych wydatków, które są przedstawiane w projekcie ustawy budżetowej, chociażby tej, nad którą pracujemy czy państwo pracują obecnie, jak i oczywiście te elementy ustawy budżetowej, które są umieszczane w rezerwach z tego powodu, że nie do końca wszystkie elementy zawsze są możliwe do zaplanowania. W związku z tym ten mechanizm umieszczania części wydatków w rezerwach – bardziej elastycznej formule prognozowania czy planowania budżetowego. Jest też tak, że te niewykonania też pojawiają się zarówno po stronie – można powiedzieć – tej części nierezerwowej, czyli tam, gdzie planujemy różnego rodzaju wydatki – te niewykonania mogą wynikać z czynników losowych – jak i oczywiście po stronie rezerw.

A druga kwestia to jest to, o czym mówiła pani przewodnicząca i też o czym wczoraj dyskutowano na Radzie Ministrów, czyli ustawa o służbie zdrowia. Oczywiście jest tak, że niezależnie od tego, czy pewne limity są zrealizowane, czy pojawiają się oszczędności, intencja – jak rozumiem – Rady Ministrów, która wczoraj podjęła decyzję o tym procesie dochodzenia do 6% PKB, jest rzeczą już rozstrzygniętą i została zaplanowana tam ścieżka. To oczywiście nie jest tematem dzisiejszego posiedzenia, ale mam wrażenie, że na ten apel pani przewodniczącej, prawdę mówiąc, wczoraj Rada Ministrów odpowiedziała. W związku z tym... I też ze strony Ministerstwa Finansów mogą to powiedzieć, ta ścieżka tam wskazana nie powoduje i nie generuje żadnej kolizji z projektem ustawy budżetowej na rok 2018. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Tak, bardzo proszę.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Jedno zdanie, panie ministrze. Spotykamy się na posiedzeniu Komisji i Komisja Finansów Publicznych przez wszystkie kadencje i przez wszystkie lata, rozpatrując projekty ustawy budżetowej na kolejne lata... Ja pokazałam – to jest państwa sprawozdanie – jak daleko państwo próbujecie zaciemnić i pokazywać, że to jest elastyczność. Elastyczność byłaby wtedy, gdybyśmy się na to zgodzili, a państwo niektóre wydatki blokujecie. Chcę powiedzieć, że czasem opozycji przechodziły różne poprawki, a dzisiaj... No, dobrze – nie przechodzą. Nie są jednak realizowane niektóre cele. A skala zwiększenia wykorzystania i wykorzystywania rezerw, tak jak pan mówi, tej elastyczności... Jesteśmy z niej niezadowoleni, bo ona jest trzykrotnie większa. Ta elastyczność zawsze była w budżecie i my to doskonale rozumiemy. Proszę mi tylko powiedzieć, jeżeli był pan chętny, albo przekazać pani premier, żeby była również elastyczna – jak te rezerwy – w stosunku do protestujących, ale również w stosunku do samorządowców, których kontrolujecie bardziej, jeśli chodzi o wypłacanie pieniędzy po tych klęskach na pomorzu.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Kontrolować chyba trzeba, czy pieniądze są dobrze wydawane. Myślę, że to jest akurat pochwała dla rządu.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Nie daliście jeszcze, a już czterokrotnie niektóre samorzady kontrolujecie. Proszę najpierw dać dobre wytyczne dotyczące wydatkowania pieniędzy, czego państwo nie uczyniliście. Panie przewodniczący, pozwoli pan, że zostanę przy swoim zdaniu, bo takie zdanie ma wielu samorządowców z Pomorza, że tego wsparcia nie otrzymali bądź nie ma wytycznych dotyczących wydatkowania większych kwot pieniędzy po klęsce, czyli po ok. 200 tys. zł tak szumnie zapowiadane. One nie są wypłacane, a już się kontroluje. Samorzady trzymają klasę...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Proszę państwa,...

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Bądźmy poważni. Ja traktuję państwa poważnie, a państwo próbujecie jak dzieci.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Szanowni państwo, ta dyskusja też jakby nie mieści się w tej chwili w porządku obrad, który dzisiaj realizujemy. Nie słyszę więcej zgłoszeń w tej sprawie. W związku z tym zamykam dyskusję dotyczącą tej części budżetowej.

Przechodzimy do omawiania części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem w zakresie działu 758 – Różne rozliczenia, oraz dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2. Bardzo proszę pana ministra o zreferowanie te części.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. W zakresie części 85 – Budżety wojewodów w projekcie ustawy budżetowej, w dziale Rozliczenia różne, w budżetach wojewodów zaplanowano dochody w łącznej wysokości 173 tys. zł. Głównie są to wpłaty środków pozostałych po likwidacji przedsiębiorstw oraz wpłaty z pozostałych odsetek. Wydatki zostały zaplanowane w kwocie 84 433 tys. zł w ramach następujących rozdziałów. Po pierwsze, są to różne rozliczenia finansowe w kwocie 63 841 tys. zł. Środki te zostały przewidziane na realizację zadań związanych z zachowaniem funkcji leczniczych w uzdrowiskach w wysokości równej wpływom z tytułu opłaty uzdrowiskowej pobranej w uzdrowisku na rok 2016. Drugą część to są rezerwy ogólne i celowe ujęte w kwocie 18 586 tys. zł. Stosownie do postanowień art. 140 ustawy o finansach publicznych wojewodowie w ramach ustalonych wydatków mogą tworzyć rezerwy w wysokości do 1% wydatków zaplanowanych w budżetach wojewodów z wyłączeniem dotacji dla jednostek samorządu terytorialnego. I trzecia część – Euroregiony, została zaplanowana w kwocie 2006 tys. zł z przeznaczeniem na współfinansowanie projektów w ramach Europejskiej Wspólnoty Terytorialnej na lata 2014–2020. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Bardzo proszę pana posła Michała Jarosa o koreferat.

Posel Michał Jaros (N):

Szanowny panie przewodniczący, szanowny panie ministrze, Wysoka Komisjo, planowane według ustawy budżetowej na 2018 r. dochody w części 85 – Budżety wojewodów ogółem, w dziale 758 – Różne rozliczenia wynoszą 173 tys. zł. Z tej kwoty dochody z części 85/02 Województwo dolnośląskie wynoszą 48 tys. zł, a z części 85/30 – Województwo wielkopolskie 125 tys. zł. Przewidywane dochody stanowią głównie wpłaty środków pozostałych po likwidacji przedsiębiorstw oraz wpływy z pozostałych odsetek.

Planowane na 2018 r. w ustawie budżetowej wydatki w dziale 758 – Różne rozliczenia wyniosą 84 433 tys. zł, z czego 63 841 tys. zł przeznaczone zostanie na dotacje i subwencje, 16 386 tys. zł to wydatki bieżące jednostek budżetowych, 2200 tys. zł to wydatki majątkowe, 2006 tys. zł to współfinansowanie projektów z udziałem środków europejskich. Spośród działu – Różne rozliczenia większość środków zostanie przeznaczona na różne rozliczenia finansowe. Będzie to 63 841 tys. zł. Całość tych środków została zaplanowana na realizację zadań związanych z zachowaniem funkcji leczniczych i uzdrowiskowych w wysokości równej wpływom z tytułu opłaty uzdrowiskowej pobranej w uzdrowisku w roku 2016.

Na rezerwy ogólne i celowe przeznaczono 18 586 tys. zł, z czego 16 386 tys. zł to wydatki bieżące jednostek budżetowych, a 2200 tys. zł to wydatki majątkowe. Wojewodowie w ramach ustalonych wydatków mogą tworzyć rezerwę w wysokości 1% wydatków zaplanowanych w budżetach wojewodów. Warto również zwrócić uwagę, że rezerwa celowa nie zostanie utworzona w budżecie w części 85/2 – Województwo dolnośląskie. Na finansowanie euroregionów przeznaczone zostaną środki w wysokości 2006 tys. zł, a całość tych środków ostanie spożytkowana na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej. Wydatki w części 85/2 – Województwo dolnośląskie wynoszą 494 tys. zł, 85/8 – Województwo lubuskie 331 tys. zł, 85/12 – Województwo małopolskie 247 tys. zł, 85/16 – Województwo opolskie 232 tys. zł oraz województwo śląskie 702 tys. zł. Serdecznie dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę.

Zamykam w związku z tym omawianie części budżetowej 79, przepraszam, części 85 – oczywiście – w tym zakresie, który był referowany.

Przechodzimy do omawiania części budżetowej 79 – Obsługa długu Skarbu Państwa, dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2, plan przychodów i rozchodów budżetu państwa z zał. nr 5, strategia zarządzania długiem sektora finansów publicznych w latach 2018–2021. Bardzo proszę, panie ministrze, o zreferowanie sprawy.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. Zacznę od części 1, czyli przychody i rozchody związane z finansowaniem potrzeb pożyczkowych budżetu państwa na rok 2018. Generalnie pierwsze pytanie to oczywiście, jakie są potrzeby pożyczkowe netto w projekcie ustawy budżetowej na rok 2018? Jest to suma 63 300 000 tys. zł. Jest to nieco więcej niż planowane wykonanie w roku bieżącym, które szacowane jest na poziomie 55 500 000 tys. zł. Te 63 300 000 tys. zł w przyszłym roku wynika z pięciu elementów. Po pierwsze, jest to oczywiście deficyt budżetu państwa – 41 500 000 tys. zł, po drugie, deficyt budżetu środków europejskich w wysokości 15 500 000 tys. zł (to są te środki, które później zostaną sfinansowane, ale przypominam, że na początku muszą zostać wydatkowane przez stronę polską), po trzecie, refundacja dla FUS z tytułu przekazywania składek do OFE – 3 300 000 tys. zł, saldo kredytów i pożyczek w wysokości 1 400 000 tys. zł oraz saldo z tytułu zarządzania płynnością sektora finansowego w wysokości 1 500 000 tys. zł.

Dodatkowo kolejną istotną sumą są łączne potrzeby pożyczkowe brutto po uwzględnieniu wykupu zapadającego długu. Wyniosą one w 2018 r. 181 700 000 tys. zł. Oczywiście te potrzeby pożyczkowe brutto bazują na potrzebach pożyczkowych netto, o których była mowa przed chwilą, czyli 63 300 000 tys. zł plus wykup długu na rynku krajowym w wysokości 97 600 000 tys. zł i wykup długu na rynkach zagranicznych – 20 800 000 tys. zł.

Finansowanie potrzeb pożyczkowych netto w roku 2018, czyli te 63 300 000 tys. zł, zakłada finansowanie krajowe w wysokości 57 900 000 tys. zł w wyniku emisji papierów wartościowych skarbowych na rynku krajowym i finansowanie zagraniczne 5 400 000 tys. zł.

Te wartości podane wyżej przekładają się – i to jest jakby drugi element właśnie tej części – na wydatkowanie z tytułu obsługi długu. Mamy do czynienia z wydatkami... Łącznie planowane na 2018 r. wydatki z tytułu obsługi długu Skarbu Państwa w części 79 wyniosą 30 700 000 tys. zł. Jest to poziom zbliżony do zapisanego w ustawie budżetowej na 2017 r. Po pierwsze, obsługa długu na rynku krajowym wynosi 21 100 000 tys. zł, obsługa długu zagranicznego wynosi zaś 9 600 000 tys. zł, z tego 8 700 000 tys. zł są to odsetki dyskonta od obligacji wyemitowanych na rynkach międzynarodowych, a 800 000 tys. zł odsetki od kredytów w międzynarodowych instytucjach finansowych i w związku z decyzją pana premiera Morawieckiego o rezygnacji z elastycznej linii kredytowej funduszu walutowego w roku przyszłym nie będzie konieczne wypłacenie opłaty za gotowość FCL w wysokości szacowanej na 71 000 tys. zł.

Dodatkowo w tej części są rozliczenia z tytułu poręczeń i gwarancji udzielanych przez Skarb Państwa w wysokości ok. 100 tys. zł. Kwota ta obejmuje wydatki związane z prowadzonymi postępowaniami sądowymi dotyczącymi udzielania gwarancji ze strony Skarbu Państwa.

Dochody z tytułu obsługi długu Skarbu Państwa wynoszą 1 280 000 tys. zł. Po pierwsze, są to dochody krajowe w wysokości 1 270 000 tys. zł, z czego znaczącą większość stanowią wpływy ze sprzedaży i zamiany przeterminowanego wykupu obligacji. Jest też tam 10 000 tys. zł właśnie w tej samej kategorii, tylko że są to dochody zagraniczne.

W kolejnej części... Chwilę chciałbym jeszcze opowiedzieć o strategii zarządzania długiem sektora finansów publicznych na lata 2018–2021. Celem strategii jest minimalizacja kosztów obsługi długu w długim horyzoncie przy przyjętych ograniczeniach związanych z ryzykiem. Dla realizacji tego celu przyjęto, że utrzymane zostanie elastyczne podejście do kształtowania struktury finansowania pod względem wyboru ryn-

ków, waluty i instrumentów. Głównym źródłem finansowania pozostanie rynek krajowy. Udział długu nominowanego w walutach obcych zostanie obniżony do poziomu poniżej 30%. Ten proces obserwowany przez państwo następuje. Średnia zapadalność długu utrzymana będzie na poziomie zbliżonym do 4,5 roku, o ile będzie to możliwe z punktu widzenia warunków rynkowych, czyli wszystkich zjawisk, które wiążą się ze zmianami stóp procentowych krótkich i długich na rynku finansowym. Średnia zapadalność całego długu będzie utrzymana na poziomie zbliżonym do 5 lat. Założenia makroekonomiczne i fiskalne przyjęte w strategii są zgodne z założeniami projektu ustawy budżetowej. Zakłada się, że państwowy dług publiczny do PKB obniży się z 52,1% w 2016 r. do 51,7% w roku 2017 i utrzyma się na tym samym poziomie, czyli 51,7%, w roku 2018, a w kolejnych latach będzie stopniowo się obniżać do 46,2% w relacji oczywiście do PKB w 2021 r. Jeśli zaś chodzi o metodologię europejską, czyli sektora *general government*, ta relacja do PKB obniży się z 54,4% w 2016 r. do 53,8% w 2017 r. i po przejściowym wzroście, który nastąpi w 2018 r., kiedy wyniesie 54,2%, w kolejnych latach w horyzoncie strategii osiągnie poziom 48,9% PKB. Koszty obsługi długu w relacji do PKB ulegną obniżeniu z prawie 1,6% w 2016 r. do 1,49%, czyli poniżej 1,5% PKB, w roku 2018. Założono, że w horyzoncie strategii relacja kosztów do PKB obniży się do poziomu 1,44–1,47% PKB. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę o koreferat. Pan przewodniczący Szewczak.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister Skiba ma takie zdolności ulewania oliwy na takie wzburzone fale. W przypadku tego problemu, jakim jest dług publiczny, obsługa tego długu, przychody i rozchody niewątpliwie – można powiedzieć – nie ma tu jakiejś fundamentalnej rewolucji w zakresie koncepcji czy w zakresie strategii zarządzania długiem, a niewątpliwie, jak się popatrzy na te kolejne strategie wstecz: 2016–2019 i tak dalej, to one pokazują podobną koncepcję czy podejście – „staramy się to robić oszczędnie, obniżać te koszty racjonalnie, elastycznie” i tak dalej. To wiemy, prawda? Niewątpliwie nie ma może jakichś zasadniczych sukcesów – powiedziałbym – w tej materii, choć niewątpliwie to, co pan minister mówi o tej rezygnacji z elastycznej linii kredytowej, to są konkretne oszczędności. To jest kilkaset milionów. To się liczy. Oczywiście widzimy, że jeśli chodzi o koszty obsługi, wydatki z tytułu obsługi długu Skarbu Państwa, to one właściwie – można powiedzieć – pozostają na podobnym poziomie, i w tym roku i w przyszłym, choć lekko się obniżają do 1,49% w 2018 r. Jeśli chodzi o państwowy dług publiczny, to on w tym roku i w przyszłym jest na podobnym poziomie ok. 51,7%, a więc widać, że nie ma jakiegoś dramatycznego pogorszenia tej koncepcji, bo oczywiście ta kwestia potrzeb pożyczkowych netto 55 000 000 tys. zł w 2017 r., 63 000 000 tys. zł w 2018 r. – nie jest to jakaś gigantyczna różnica.

W całej właściwie... Ale jest pytanie i prośba o taką fundamentalną odpowiedź, czy nas nie czeka jakaś dyskusja albo taka burza mózgów z Ministerstwem Finansów również w kontekście, jaka część tych wydatków państwa ma być dalej finansowana poprzez zaciąganie długu, czyli jaki ten dług ma być duży? To nie jest prosta odpowiedź, bo jak się wpadnie między te kamienie młyńskie, to już nie jest tak łatwo stamtąd się wydostać. Przecież to nie jest wina czy zaszłość tego rządu – to jest przyjęcie pewnej koncepcji realizowanej przez 27–28 lat III RP. Jak byśmy do tego podchodzili? To jest kwestia... My w tej chwili koncentrujemy się raczej na pewnej strukturze kształtowania tego długu, czyli szukamy tych rozwiązań wyboru tych tańszych rynków, tańszych instrumentów, dogodniejszych terminów i tak dalej. Próbuje to robić. Efekty tego są widoczne, pozytywne efekty również, ale jest oczywiście pytanie o fundamentalną kwestię naszej koncepcji rozwoju, dalszej koncepcji rozwoju Polski. Jak ta strategia ma wyglądać w kolejnych latach? Na razie obserwuję, że to jest pewne przesuwanie pewnej wizji z roku na rok, a chyba musimy postawić sobie generalne pytanie, czy nie należałoby na przykład pójść znacząco w kierunku wewnętrznego zadłużania się, choć już te symptomy widzimy, bo widzimy to po rynku krajowym, że zmniejsza się ten udział rynku zagranicznego. To jest również widoczne. Należy stwierdzić, że mieścimy się w ramach pewnej przyzwo-

itości, pewnej racjonalności w tej kwestii, ale czeka nas wielka debata moim zdaniem, co dalej w tej kwestii? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Skowrońska, proszę bardzo, w ramach dyskusji.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Myślę, że jeśli chodzi o ten budżet, to pan przewodniczący dopieścił rząd. Wydaje mi się, że powinniśmy postawić sobie ważne pytania, bo państwo pokazujecie, że nie ma takiej zasady, że na gorsze czasy... Albo racjonalnie i oszczędnie gospodaruje się budżetem, aby w trudniejszych czasach można było mieć większą możliwość łagodzenia skutków sytuacji kryzysowych. W tym kontekście chciałabym powiedzieć o tych ośmiu latach i o tym stosowanym mechanizmie między innymi ostrożnościowym oraz o poluzowaniu reguły wydatkowej. Chciałabym, żeby pokazano, jak to się dzieje w Europie? Zgoda co do jednego, że jesteśmy przed dyskusją, ale warto, żeby dzisiaj nie były to pieszczoty, że swój rząd się dopieszcza. Od swojego rządu trzeba też wymagać. Chodzi o to, żeby porównać, jak inne kraje, w jakiej sytuacji są inne kraje, i nie oglądać się do tyłu. Inne kraje europejskie znacznie lepiej wykorzystują możliwość rozwoju, niż wykorzystuje Polska. Zatem mają większy wzrost PKB i mniej się zadłużają.

Nie będę mówiła, bo zgodziliśmy się w Polsce na ustalenie określonych kryteriów ostrożnościowych dotyczących zadłużenia. Zgodziliśmy się na to. Pokazaliśmy, w jakich sytuacjach co trzeba robić, jeśli chodzi o wydatki budżetowe, i jak one powinny wyglądać. Mnie jednak interesuje duża rzetelność. Zatem nie my jesteśmy zawsze najmądrzejsi. Przed nami odkryto Amerykę i stwierdzono, że w sytuacjach trudnych trzeba oszczędzać... że w sytuacjach wzrostu trzeba oszczędzać na trudny czas. Okazało się, że jeśli chodzi o ten okres – nie będę z państwem polemizowała, choćbyście zaczepiali – ośmiu lat, to tak naprawdę, biorąc pod uwagę wskaźniki statystyczne i porównując je do innych gospodarek, poradziłyśmy sobie zdecydowanie najlepiej, nie dokonując takich ograniczeń, jakich dokonano gdzieś w Estonii, że nawet emerytury i wszystkie świadczenia socjalne obniżano, również płace obniżano. U nas w tym okresie poradziłyśmy sobie z tym. Dla mnie, panie ministrze, ważne jest to, żeby rzetelnie do tego podejść. Pewnie będziecie dla zasady, że każda sroka swój ogon chwali, ale żebyście stanęli – jak to się mówi – w prawdzie, jak inne kraje, bo dzisiaj Niemcy mają nadwyżkę budżetową, dzisiaj Niemcy szybciej od nas się rozwijają. A jakie jest PKB nasze, a jakie jest ich na jednego mieszkańca, to jest inna sprawa. I też namawiam do takiej dyskusji. A jeśli pan minister przyszedł z tą częścią zadłużania się czy tego deficytu, żeby pokazać nam, jak on będzie wyglądał, to proszę nam powiedzieć, jak duży deficyt budżetowy na rok 2018 będą miały inne duże gospodarki?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Szewczak.

Posel Jan Szewczak (PiS):

Ja myślałem, że pani poseł Skowrońska mnie pochwali, że nie dopieszczam pana ministra, tylko wręcz podszczypuję. Myślałem, że to raczej była dość krytyczna wypowiedź jak na przedstawiciela obozu rządzącego. Tak. Natomiast to nie jest tak z tymi wydatkami, pani poseł Skowrońska, że trzeba wtedy oszczędzać jak bieda, bo są różne szkoły ekonomiczne. Keynes mawiał, że właśnie jak są problemy i jest bieda, brak inwestycji, to trzeba wtedy wydawać. Różne są te szkoły ekonomiczne i różnie się na to patrzy. Ja bym bardzo prosił o pewną ostrożność w zakresie podawania przykładów, że Niemcy, że oni mają nadwyżkę budżetową, bo pani poseł, Niemcy mają znacznie większą relację długu publicznego do PKB niż Polska. Oni mają w granicach 80% tej relacji długu, więc trzeba odróżniać deficyt i nie wolno tego mylić, bo tam, zdaje się, media ogłaszają sensacyjną wiadomość, że pan premier Morawiecki mówił, że jest nadwyżka w budżecie, a będzie 51 000 000 tys. zł deficytu. Tyle tylko, że ktoś nie doczytał, że ten deficyt przesłany do Brukseli dotyczy całego sektora finansów publicznych, czyli i samorządów, i Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. To są więc różne wielkości. Ja podzielam pogląd, że można by było myśleć o tym, żeby zrobić więcej w tej materii i wydaje mi się,

że ta świadomość i ta presja wywierana przez parlamentarzystów może mieć pozytywny efekt, żebyśmy w ogóle pochylili się nad samą koncepcją, bo na razie – powtarzam – to jest przesuwanie jakby tej wizji z roku na rok. Przyjdzie jednak być może moment... Istotna jest kwestia kursu walutowego. Ten nasz dług się zmienia, prawda? Teraz przecież waluty lecą nam w dół – złoty się umacnia, ale to się przekłada na kwestie ewentualnych mniejszych zysków NBP. No właśnie, więc ten kij ma dwa końce. Trzeba być bardzo ostrożnym i pewnie, pani poseł Skowrońska, mielibyśmy mniejszy problem z tym wszystkim, gdybyście nam przez te osiem lat nie dorzucili tych 500 000 000 tys. zł nowego długu. Wtedy ta relacja i te koszty byłyby z pewnością inne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Leszczyna, proszę bardzo.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeżeli pan przewodniczący Szewczak wspomniał jednak te nasze osiem lat, to gwoździu uczciwości trzeba powiedzieć, że w ciągu tych ośmiu lat tylko trzy kraje Unii Europejskiej zadłużyły się mniej niż Polska. A więc byliśmy w czołówce państw, które, w relacji oczywiście do PKB, zadłużyły się najmniej, a więc prowadziły jak najlepszą gospodarkę. I uprzedzając być może to, co za chwilę państwo podniesiecie, mówię – do 2013 r., czyli nie bierzemy tutaj pod uwagę umorzenia obligacji z otwartych funduszy emerytalnych. A więc zadłużaliśmy się naprawdę tyle, ile było trzeba, zgodnie z tym, co pan przewodniczący Szewczak powiedział, że w czasie kryzysu rzeczywiście trzeba stymulować gospodarkę i wtedy zwiększanie deficytu nie jest tak groźne – jest wręcz potrzebne i konieczne – niż robienie tego w czasie koniunktury i w czasie dobrej sytuacji gospodarczej, a co za tym idzie dobrej sytuacji finansów publicznych.

Ale moje pytanie do pana ministra w kontekście tego długu jest następujące. Czy pana ministra nie niepokoi fakt, że w tych ostatnich dwóch latach 2016–2017 wzrost długu publicznego w Polsce jest największy w całej Unii Europejskiej. Znowu, mówię, w relacji do PKB. Osiemnaście państw Unii Europejskiej w tych dwóch latach zmniejszyło swoje zadłużenie. Dług tamtych państw się zmniejsza, bo one wykorzystują właśnie ten dobry czas. My jesteśmy niechlubnym liderem – zadłużyliśmy się najbardziej z całej Unii Europejskiej. I stąd jest moje pytanie do pana ministra, czy nie niepokoi pana ministra taki stan, z czego on wynika i jakie państwo macie plany, żeby Polska nie była tym niechlubnym liderem w zadłużaniu się? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie słyszę więcej zgłoszeń w dyskusji, więc oddam głos panu ministrowi. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. Na pewno jest to niezmiernie ważne dla Ministerstwa Finansów, dla pana premiera Morawieckiego, że jest takie istotne wsparcie ze strony Komisji, zarówno posłów opozycji jak i koalicji – wsparcie dla procesu obniżania deficytu budżetowego, bo rzeczywiście, tak jak przedstawiono to chociażby w wieloletnich ramach, w wieloletnim programie finansowym państwa, czyli w aktualizacji programu konwergencji, co zapewne będzie miało również miejsce w tym wiosennym dokumencie przekazywanym Komisji, czyli aktualizacji programu konwergencji, celem finansów publicznych jest stopniowa redukcja deficytu, a w związku z tym utrzymanie poziomu długu w ryzach. Nie do końca jest tak, że polski deficyt budżetowy, który tutaj w projekcie ustawy budżetowej szacowany jest na poziomie 2,7%, ale w oparciu o założenie, że wykonamy 100% wszystkich wydatków, co nigdy się nie sprawdza, zostanie zrealizowany. W związku z tym możemy szacować, że ten deficyt będzie nieznacznie mniejszy wobec tego planowanego 2,7%. Nawet zakładając te 2,7%, nie jest to aż taka wartość jakoś drastycznie duża, patrząc na wskaźniki w innych krajach. W takiej Belgii ten wskaźnik też przekracza 2% według prognozy Komisji Europejskiej, w Hiszpanii – 2,6%. Szacujemy tak naprawdę, że być może ten deficyt w przyszłym roku będzie mniejszy. Francja – 3,2%. Też ten poziom polskiego deficytu będzie lepszy od tego poziomu francuskiego. Są kraje... Rumunia – 3,7%. Oczywiście są kraje, które mogą pochwalić się bardzo niskim poziomem deficytu.

Na pewno zmierzamy w tym kierunku – zmierzamy, przypominam, do celu średniookresowego, ale te kraje, takie jak Niemcy czy Czechy z naszego regionu, to są kraje, które już na wstępie – można powiedzieć – albo kilka lat temu, jeszcze w 2015 r. miały ten poziom deficytu niższy. To znaczy, nie jest sztuką dokonać pewnej redukcji deficytu, aby jednocześnie negatywnie oddziaływać na wzrost gospodarczy. Sztuką jest to, aby efektywnie rozłożyć ten proces obniżania deficytu na poszczególne lata. I to jest właśnie ten proces, który jest planowany czy będzie planowany w aktualizacji programu konwergencji właśnie w taki sposób, żeby sprostać temu procesowi, a jednocześnie nie oddziaływać negatywnie na wzrost gospodarczy. I tutaj jest ten istotny czynnik.

Jeśli chodzi o pytanie pani poseł Leszczyna, w projekcie założone jest utrzymanie poziomu długu liczonego według metodologii krajowej na poziomie 51,7% PKB, a w kolejnych latach ten dług w relacji do PKB będzie się obniżał. W związku z tym ja bym w ten sposób odpowiedział, że polski dług jest bezpieczny, jest istotnie poniżej tego progu 60%. Rzeczywiście jak popatrzymy na kraje, które... I tutaj trochę zgodzę się z panią poseł Leszczyną, że w czasie kryzysu polski dług – dzięki temu, że polska gospodarka jednak charakteryzuje się taką strukturalną cechą, jaką jest wysoki poziom wzrostu gospodarczego relatywnie w stosunku do innych krajów, wyższy poziom tego czynnika „praca na wzrost gospodarczy”, większy poziom deflatorów PKB relatywnie w porównaniu do innych krajów, w naturalny sposób – można powiedzieć – ten przyrost długu w relacji do PKB nie był aż tak duży i w związku z tym nie mieliśmy aż takiego problemu w Polsce, chociaż rząd też zrobił, co mógł ze swojej strony, żeby nie istniało ryzyko przekroczenia tego progu 60% PKB.

Są jednak w Europie kraje, które ten próg mają przekroczone i są poddane większej presji ze strony Komisji Europejskiej, reguł fiskalnych wynikających z paktu stabilności i Wzrostu, aby ten dług obniżyć. W związku z tym na pewno jest tak, że jeżeli już jest się krajem z poziomem długu powyżej 60% PKB, to ta presja jest ogromna. Tutaj jest ryzyko nałożenia procedury nadmiernego deficytu i nie dziwię się, że te kraje rzeczywiście są zdeterminowane do tego, żeby z tego poziomu schodzić, ponieważ łatwo, znacznie łatwiej jest wtedy uruchomić procedurę nadmiernego deficytu, a przypominam, że jedną z sankcji potencjalnie jest nawet zabranie prawa do wydawania środków europejskich. W związku z tym to, że na szczęście nie mamy tej sytuacji przekroczenia progu 60% PKB, powoduje tak naprawdę, że ten proces schodzenia mamy – że tak powiem – we własnych rękach, a nie jesteśmy tak poddani wpływom, presji – można powiedzieć – reguł europejskich i ryzyka nałożenia procedury nadmiernego deficytu, tak jak w przypadku tych krajów, o których mówiła pani poseł Leszczyna, które po prostu muszą to zrobić, bo inaczej mogą potencjalnie stracić nawet środki europejskie z budżetu Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Miałem coś powiedzieć, ale już nie będę mówił. Szanowni... Albo powiem. Wymieniliśmy właśnie z panem przewodniczącym Szewczakiem taką uwagę, że pan przewodniczący Szewczak, jak usłyszał, dopieszczał rząd i pana ministra, a pan minister postanowił jednak teraz dopieścić również opozycję. To też dobrze, żeby to dopieszczenie rzeczywiście we wszystkie strony się odbywało. Nie, pani poseł Leszczyna usłyszała i myślę, że aprobująco się uśmiecha.

Szanowni państwo, rozumiem, że możemy uznać, że omówiliśmy tę część budżetową. W związku z tym omówiliśmy również wszystkie części, które były przewidziane do omówienia na tym posiedzeniu Komisji. Tym samym nie pozostaje mi nic innego, jak zamknąć posiedzenie Komisji i zaprosić państwa na kolejne posiedzenie o godzinie 13.00 w tym samym miejscu. Dziękuję bardzo.